

Okres urlopowy to niestety okres częstszego porzucania i krzywdzenia zwierząt, a to typowe znęcanie się i stanowi przestępstwo zagrożone karą więzienia. Dlatego planując wakacyjny wyjazd nie zapominajmy o zapewnieniu opieki naszym czworonogom. Niestety, w ostatnich dniach w pobliżu zabrzańskiego schroniska dla bezdomnych zwierząt odkryto już trzy psy przywiązane do drzewa, bo ich właścicielom zabrakło odwagi, by zadzwonić do drzwi placówki i uzasadnić swoją decyzję pozbycia się podopiecznego. Na szczęście ktoś psiki zauważył zanim padły z gorąca i braku wody..

Niektórzy z nas już udali się na wakacje, inni odliczają dni do wyjazdu lub dopiero go planują. Niestety, niektórzy zabrzanie w tym właśnie czasie porzucają swoje psy i koty mylnie uznając, że są one przeszkodą w udanym wypoczynku. Tymczasem są przecież kwatery, a nawet pensjonaty, w których można się zameldować wraz z milusińskim. W ostateczności pozostaje możliwość odpłatnego oddania go do sprawdzonego hoteliku. Ale wiadomo, są i tacy, którzy postanawiają zaoszczędzić na wakacyjnych wydatkach... – *Musimy zawsze pamiętać, że jako opiekun zwierzęcia mamy obowiązek zajmowania się nim – mówi Danuta Mikusz-Osliślo prezes zabrzańskiego TOZ-u. – Zwierzę nie jest rzeczą tylko żywą istotą zdolną do odczuwania bólu i cierpienia. Dlatego należy zadbać o jej dobrostan, czego uczymy nawet przedszkolaki. Jesteś odpowiedzialny za to co oswoiłeś – pięknie*

Porzucanie lub zamykanie zwierząt w nagrzanym aucie jest przestępstwem zagrożonym więzieniem

Koszmarne wakacje czworonogów



uświadamiał nam to Antoine de Saint-Exupéry.

– Niestety dla wielu zwierząt wyjazd właścicieli nie wiąże się z niczym przyjemnym – mówi Sebastian Bijok z komendy policji w Zabrzu. – Trwa okres wakacyjnych porzuceń zwierząt, najczęściej psów i kotów. Okrutni właściciele, chcąc pozbyć się „pro-

blemu” przed wyjazdem, przywiązują psa lub kota do drzewa, nierzadko w miejscach odludnych, gdzie zwierzę ma małe szanse na odnalezienie przez przypadkowego przechodnia. Niektórzy wywożą i wyrzucają zwierzęcia z samochodu z dala od domu, czasem nawet już na trasie wakacyjnej podróży.

Przyczyny tego zjawiska są różne. Niestety niektóre osoby, które decydują się na posiadanie zwierzęcia, nie zadają sobie wcześniej trudu i nie dowiadują się czy są w stanie właściwie się nim opiekować. W efekcie wymarzony pies czy kot, który w rzeczywistości nie zachowuje się tak jak wyobrażał to sobie właściciel, staje się dla nich problemem. Inną przy-

czyną tego zjawiska może być podarowanie zwierzęcia komuś, kto nie do końca sobie tego życzył. W efekcie obdarowany pozbywa się stworzenia, które zaczyna sprawiać kłopoty. – *Porzucenie zwierzęcia traktowane jest jako znęcanie się nad nim. Stanowi więc przestępstwo zagrożone karą do 3 lat więzienia. W przypadku znęcania się nad zwierzęciem ze szczególnym okrucieństwem, grozi kara od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności – przypomina Bijok.*

Konkretnie przez znęcanie się nad zwierzętami należy rozumieć zachowania lub świadome dopuszczenie takich czynów jak: bicie, zranienie lub okaleczenie zwierzęcia, stosowanie urządzeń obliczonych na spowodowanie specjalnego bólu, zmuszanie go do czynności mogących sprawiać ból, przeciążenie go, transport i przetrzymywanie w sposób powodujący zbędny stres i cierpienie, trzymanie w miejscu zmuszającym do przebywania w nienaturalnej pozycji, nie zapewnienie mu odpowiedniej ilości wody i pożywienia. Za takie znęcanie policja i sąd mogą uznać także pozostawienie zwierzęcia w nagrzanym i szczelnie zamkniętym aucie, o czym niestety co rusz słyszymy...

Jeśli ktoś jest świadkiem znęcania się nad zwierzęciem, dowiedział się, że zwierzę zostało porzucone, pozostawione bez opieki w nieodpowiednich warunkach lub z innego powodu dzieje mu się krzywda, powinien powiadomić policję, straż miejską lub zabrzańskie schronisko Psitul mnie. (pej)

REKLAMA

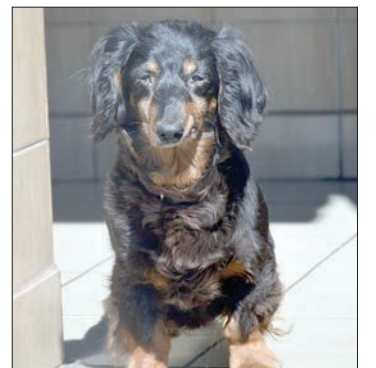
UGREKA
Zabrze Kończyce, ul. Paderewskiego 28, tel.: 32 275-06-92

koryta mięsne

www.ugreka.com.pl

Perelka szuka domu

Wiek suczki jest właściwie nieznan, ale jak każda dama i ona może mieć swoje tajemnice. Jest mała i sympatyczna. Dzięki pomocy osób z sąsiedztwa w końcu trafiła do Psitula z interwencji. Co ważne, sunia mieszkała i „dogadywała” się tam z papugami, chomikami, świnkami, królikami, nawet kot nie robi na niej wrażenia. Jej pierwsze dni w schronisku to był przede wszystkim odpoczynek i odreagowanie złych doświadczeń. W połączeniu z regularnymi posiłkami, opieką weterynaryjną, powoli zaczęła odzyskiwać siły i przyzwyczajając się do nowej rzeczywistości. Jako, że w jej poprzednim domu ciężko było w ostatnim czasie o coś do zjedzenia, to Perelka bardzo chętnie asystuje podczas przerwy śniadaniowej. Wystarczy dźwięk sreberka lub worecz-



ka, w którym są kanapki i ona już patrzy swoimi wielkimi oczami. Oczywiście jeśli to nie działa, zaczyna również domagać się werbalnie swojej części posiłku.

Osoby zainteresowane adopcją Perelki powinny skontaktować się ze schroniskiem dla bezdomnych zwierząt Psitulmnie w Zabrzu (tel. 32 271-47-97, e-mail: zwierzak@psitulmnie.pl)